

Energooszczędność to temat coraz częściej powracający w dyskusjach naukowców, przedsiębiorców i polityków. Ci ostatni uchwalili w marcu tego roku ustawę o efektywności energetycznej, której głównym założeniem jest wprowadzenie certyfikatów energetycznych. Według Ministra Gospodarki nowe przepisy zrationalizują ceny energii dla końcowych odbiorców oraz zwiększą konkurencyjność polskich firm tego sektora w Europie.

Ustawa jest wynikiem dostosowania polskiego prawa do wymogów Unii Europejskiej. Warto zaznaczyć, iż przeciętny polski dom jednorodzinny zużywa niemal dwukrotnie więcej energii niż podobny budynek w krajach Europy Zachodniej. Jest to wynik stosowania w tych państwach lepszych technik budowlanych, na które składa się m.in. większa termoizolacyjność budynków.



O ile w starych domach jedynym skutecznym sposobem na mniejsze rachunki jest ich ocieplenie, to w przypadku nowego budynku warto pomyśleć o energooszczędności już na etapie wyboru projektu.

Pasywny czy energooszczędny?

Wprowadzony w Polsce obowiązkowy certyfikat energetyczny ma na celu zmniejszenie emisji CO₂ do atmosfery. Wymogi ekologicznego budowania spełniają domy pasywne i energooszczędne. Bardzo często mylnie stosuje się te dwa pojęcia traktując je jako synonimy. Tymczasem oba budynki różnią się między sobą konstrukcją, użytym materiałem czy sposobem wykorzystania ciepła.

Każdy pasywny dom jest energooszczędny, ale nie każdy energooszczędny jest pasywny. Do budowy obu rodzajów tych budynków wykorzystuje się materiały wysokiej jakości, które posiadają idealne współczynniki przenikania ciepła. Jeśli chodzi o konstrukcję, typowy dom pasywny jest dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony, z dachem płaskim lub o niewielkim kącie nachylenia. W budownictwie energooszczędnym dom może być parterowy, a dach posiadać dowolny kształt.

W budynku energooszczędnym możliwy jest podział powierzchni na pokoje, zaś w domu pasywnym stosuje się otwarte wnętrza, które ułatwiają wentylację. W obu konstrukcjach preferowane są duże przeszklenia od strony południowej oraz okapy, które zapobiegają przegrzaniu budynku. Duże znaczenie dla zatrzymania ciepła ma również izolacja dachu. Ze względu na to, że ogrzane powietrze unosi się ku górze, w budynkach energooszczędnych jego warstwa powinna wynosić 30 cm grubości, zaś w domu pasywnym co najmniej 50 cm. Różna jest także grubość ścian w obu budynkach i ma ona odpowiednio 30-35 cm w budownictwie pasywnym i ok. 20 cm w energooszczędnym.

Jeżeli chodzi o źródło ciepła, w domu energooszczędnym można zastosować tradycyjne rozwiązania oraz kominek, który w budynku pasywnym nie ma racji bytu. Dzieje się tak, gdyż jak każdy otwór, tak i ten, powoduje uciekanie ciepłego powietrza, co jest niezgodne z ideą budownictwa pasywnego.

Natomiast w obu przypadkach sprawdzą się pompy ciepła. To urządzenia zasilane prądem, które pobierają energię z gruntu, wody lub powietrza.

Dzięki pompie, wykorzystując ciepło z otaczającego nas powietrza, w sposób ekonomiczny wytworzymy ciepło. Takie urządzenie nadaje się zarówno do obiektów nowych, jak i modernizowanych. Pompę ciepła można bez przeszkód łączyć z istniejącymi urządzeniami i systemami grzewczymi - mówi Dawid Pantera, menadżer Akademii Viessmann.

Energooszczędność dla Każdego!

Domy pasywne charakteryzują się bardzo niskimi kosztami eksploatacji w stosunku do budownictwa tradycyjnego. Jednak za sprawą wysokich nakładów finansowych, jakie trzeba ponieść na dobrej jakości materiały i zastosowane rozwiązania nie cieszą się one dużą popularnością. Dodatkowo, założenie tego typu budownictwa wyklucza montaż ogrzewania tradycyjnego, co może zniechęcić mieszkańców naszego klimatu.

Alternatywą są równie ekologiczne domy energooszczędne, których koszt budowy może być niższy nawet o 30% od budynków pasywnych. Choć takie rozwiązanie wciąż będzie droższe od tradycyjnego domu z cegły czy betonu, warto już teraz pomyśleć o oszczędnościach, jakie wynikną z takiej budowy.

Jak przekonuje Pro-Eco Investment, dom energooszczędny wcale nie musi być droższy od tradycyjnego. Firma wraz z krakowskim deweloperem Wawel Service rozpoczęła sprzedaż inwestycji pod nazwą „Dom dla Każdego”.

Oferujemy solidne budynki o standardzie domu niskoenergetycznego wykonane w najnowszej technologii. Wskaźnik zużycia energii na potrzeby ogrzewania kształtuje się na poziomie poniżej 50 kWh/(m²rok), podczas gdy w budownictwie tradycyjnym przekracza 100 - 120 kWh/(m²rok). To budynki energooszczędne, zachowujące ciągłość izolacji termicznej – mówi Henryk Świtowki, prezes Pro-Eco Invest SA.

Konstrukcję nośną, a jednocześnie izolację termiczną ścian domu stanowi spieniony polistyren

w formie prefabrykowanych elementów. Mały ciężar właściwy materiału ułatwia transport, wyładunek oraz łączenie poszczególnych elementów w ustrój budowlany.

Ogromnym atutem tej inwestycji jest atrakcyjna cena; energooszczędny dom wraz z działką można kupić już za 360 000 zł brutto, a każdy budynek wyposażony jest w pompę ciepła. Pierwsze osiedla takich domów powstają w podkrakowskich Michałowicach oraz Niepołomicach.

Prime Time